

Sygn. akt **III AUa 1804/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Wołoszczak

Sędziowie: SSA Marta Sawińska (spr.)

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: insp.ds.biurowości Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 r. w Poznaniu

sprawy **E. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 lipca 2014 r. sygn. akt VIII U 5107/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Katarzyna Wołoszczak	SSA Marta Sawińska
-------------------------------------	--------------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 listopada 2013 r. (znak: (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. po rozpatrzeniu wniosku E. M. odmówił mu przyznania prawa do emerytury. W uzasadnieniu, organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie posiada, co najmniej 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach, będących warunkiem uzyskania emerytury przy obniżonym wieku.

Pełnomocnik E. M. w przepisany trybie i terminie odwołał się od powyższej decyzji, domagając się zmiany decyzji i przyznania świadczenia, oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz E. M. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu, pełnomocnik odwołującego wskazał, że E. M. w okresie od dnia 7 lipca 1980r. do dnia 26 września 2007r. był zatrudniony w (...) Gospodarstwie (...)w C. (po przekształceniu (...) sp. z o.o.) na stanowisku traktorzysty.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu E. M. prawo do emerytury przy obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 sierpnia 2013 r. (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W.. na rzecz odwołującego E. M. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstw procesowego (pkt 2 wyroku).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia leżą następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący E. M. urodził się (...), (...)lat ukończył więc (...). Z zawodu jest rolnikiem, pracował, jako oborowy i traktorzysta. Nie przystąpił do OFE. Na dzień 1 stycznia 1999r. posiadał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Dnia 2 lipca 1980r. odwołujący został przyjęty do pracy w Kombinacie (...) w C. Zakład (...) w G. S., na stanowisko oborowego, co związane było z przysługującym oborowemu uprawnieniom do mieszkania służbowego. Odwołujący nie pracował jednak na stanowisku oborowego, lecz od początku pracował, jako traktorzysta, kierujący ciągnikiem U(...), rozwożąc paszę, siano, słomę, wypychając obornik i pracując ciągnikiem w polu. Wykonywał tę pracę w sposób ciągły i w pełnym wymiarze czasu pracy, w okresie od dnia 7 lipca 1980r. do dnia 26 września 2007r.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego a następnie stwierdził, że wniesione przez E. M. odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przywołał treść art. 184 ustawy dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. 2013 r., poz. 1440 ze zm.), w zw. z art. 27 tejże ustawy oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.), które zachowuje moc obowiązującą również pod rządami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia wykazie A, w dziale VIII „W transporcie i łączności” pod poz. 3 jako prace w szczególnych warunkach wymieniono prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie bezsporne było, iż E. M. ukończył (...)lat, posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Kwestią sporną pozostawało natomiast, czy odwołujący pracował w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat. ZUS nie uwzględnił odwołującemu żadnego okresu zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach, gdyż nie przedłożył on świadectwa wykonywania pracy w takich warunkach, a inne dokumenty nie dawały do tego podstaw.

Sąd Okręgowy wskazał, że biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, stwierdzić należało, iż odwołujący pracował w szczególnych warunkach w okresie od dnia 7 lipca 1980r. do dnia 26 września 2007r. w ramach zatrudnienia w Kombinacie (...) w C. Zakład (...) w G. S.(później (...) sp. z o.o.). Przekonują o tym przede wszystkim zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: L. S., T. G., E. S., K. S., L. R., którzy zgodnie potwierdzili, że odwołujący w w/w okresie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy i na stałe jako traktorzysta, zajmując się dowożeniem paszy, siana, słomy, pracami polowymi przy użyciu ciągnika i wypychaniem obornika. Świadkowie pracowali wraz z odwołującym w spornym okresie, a świadek K. S. był jego bezpośrednim przełożonym. Świadkowie zgodnie twierdzili również, że podawana w dokumentacji odmienna klasyfikacja zawodowa, związana była z wymogami zatrudnienia i otrzymaniem służbowego mieszkania (w bloku przeznaczonym dla pracowników obory). Co istotne, odwołujący uprawnienia do kierowania ciągnikiem miał od 4 sierpnia 1970r., a

faktyczne wykorzystanie kwalifikacji potwierdza m.in. orzeczenie z badań kontrolnych dot. zdolności odwołującego do kierowania traktorem wystawione przez Poradnię Psychologiczną dla Kierowców z dnia 23 lutego 1989r.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał co najmniej 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach, a tym samym spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy – na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i powołanych przepisów prawa materialnego – zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do emerytury od 1 sierpnia 2013r., tj. od pierwszego dnia miesiąca w którym odwołujący złożył wniosek o przyznanie świadczenia emerytalnego.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 2 ust. 2 i §12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O..

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia apelujący naprowadzał, że nawet gdyby przyjąć ustalenie sądu o świadczeniu przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy kierowcy ciągnika, to przywołane przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie dotyczą odwołującego. Powyższe wynika z faktu, że prace kierowców ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych ujęte zostały jedynie w dziale dotyczącym prac wykonywanych w transporcie i łączności. Ponad wszelką wątpliwość natomiast Kombinat (...) w C. Zakład (...) w G.S. nie należał do sektora transportowego gospodarki, a jedynie pracę wykonywaną ciągnikiem w transporcie można uznać za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Oznacza to, że praca kierowcy ciągnika w ramach rolniczych prac polowych nie może być uznane za pracę w szczególnych warunkach bowiem wyodrębnione w rozporządzeniu poszczególne rodzaje prac mają charakter stanowiskowo – branżowy. Tym samym w ocenie apelującego odwołujący nie spełniał warunków do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe zarzuty na uwadze organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i o oddalenie odwołania.

Odwołujący wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zważyć należy, że uprawnienie do emerytury E. M. wywiódł z przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. 2013 r., poz. 1440 ze zm. – dalej ustawa emerytalna), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

W myśl przepisu art. 32 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 (dla mężczyzn 65 lat). Natomiast wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowiska oraz warunki na podstawie, których osobom wymienionym w art. 32 ust. 2 i 3 ww. ustawy przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie "przepisów dotychczasowych", tj. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm. – dalej Rozporządzenie lub rozporządzenie z dnia 7.02.1983 r.).

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca, aby uzyskać prawo do emerytury przy ukończonym (...) roku życia musiał wykazać, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Szczegółowe warunki przyznania prawa do wcześniejszej emerytury określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.; dalej rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983r.), które zachowuje moc obowiązującą również pod rządami ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl § 2 ust. 1 przedmiotowego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Ust. 2 § 2 cyt. rozporządzenia stanowi, iż w/w okresy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach (...).

Zgodnie z § 4 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki - osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia (zgodnie z § 3 cyt. rozporządzenia - 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn), w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, że odwołujący spełnia wymogi określone w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. osiągnął wiek emerytalny przewidziany w art. 32 cytowanej ustawy ((...) ukończył 60 lat), posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 cytowanej ustawy, tj., co najmniej 25 lat dla mężczyzn oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego (patrz: art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej).

Spór sprowadzał się do oceny czy okres pracy odwołującego w Kombinacie (...) w C. Zakład (...) w G.S. (po przekształceniu (...) sp. z o.o.) na stanowisku kierowcy ciągnika może zostać zaliczony mu jako okres pracy w szczególnych warunkach i tym samym E. M. legitymuje się co najmniej piętnastoletnim stażem pracy

w warunkach szczególnych na dzień 1.01.1999 r., przez co może zostać mu przyznane prawo do wcześniejszej emerytury zgodnie z wskazanymi powyżej przepisami.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że apelujący organ rentowy w treści apelacji nie kwestionował ostatecznych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, który na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił, że odwołujący w okresie od 8 lipca 1980 r. do 26 września 2007 r. będąc zatrudnionym oficjalnie na stanowisku „oborowy” pracował w Kombinacie (...) w C. Zakład (...) w G. S. (po przekształceniu (...)) na stanowisku kierowcy ciągnika. Organ rentowy w apelacji podkreślał jedynie, że Sąd Okręgowy niezasadnie przyznał odwołującemu prawo do wcześniejszej emerytury w związku z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach, kwestionując ustalenie Sądu I instancji, że praca, którą wnioskodawca wykonywał w wyżej wskazanym okresie na stanowisku kierowcy ciągnika należy do kategorii prac w szczególnych warunkach. Oznacza to, że niezasadnie organ rentowy zarzucił Sądowi I instancji naruszenie

przepisów art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, albowiem istota sporu sprowadzała się do kwestii oceny prawidłowej wykładni prawa materialnego odnośnie kwalifikacji prawnej pracy świadczonej przez wnioskodawcę w spornym okresie.

Utrwalone w judykaturze jest, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, a jedynie rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy), w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (vide wyroku Sądu Najwyższego z 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 20078/21-22/325).

Jedną z decydujących przesłanek – jednak nie jedyną - w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, jest ocena czy można rodzaj danej pracy zakwalifikować pod którąś z pozycji ww. załącznika do rozporządzenia. W świetle bowiem art. 32 ust. 4 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tym rozporządzeniu.

W judykaturze wskazywano także, jak słusznie podnosił apelujący, że wyodrębnienie prac w wykazie A stanowiącym załącznik do ww. Rozporządzenia ma charakter stanowiskowo-branżowy i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 (LEX nr 619638), specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż pomimo przywołanego przez apelującego stanowiska judykatury, że przy ustaleniu jakie prace zaliczamy do prac w szczególnych warunkach nie można pominąć, tego, że ostatecznie decydujące znaczenie nie ma jedynie możliwość przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu. Biorąc bowiem pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę.

Powyższe stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2014 r. w sprawie sygn. akt I UK 314/13 (LEX nr 1439383). Sąd Apelacyjny podziela w całości ten pogląd i wskazuje, iż uzasadnia on przyjęte w przedmiotowej sprawie założenie, z którego wynika, że nie ma znaczenia branża w jakiej odwołujący wykonywał swoje obowiązki, tylko sam

fakt iż funkcjonował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pracy, które w sposób szkodliwy wpływały na jego zdrowie.

Zważyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej charakterystyki czynności pracowniczych wykonywanych przez E. M., które polegały między innymi na: dowożeniu paszy, siana, słomy, wykonywaniu prac polowych przy użyciu ciągnika. Sąd Okręgowy właściwie ustalił także, że odwołujący prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Bezsposornie zatem, z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczony zatrudniony w Kombinacie (...) w spornym okresie wykonywał obowiązki kierowcy ciągnika. Oznacza to, że rzeczywiście wykonywane przez odwołującego obowiązki odpowiadają charakterystyce pracy wymienionej w wykazie A, dziale VIII, który to dział istotnie obejmuje „transport i łączność”, gdyż pod pozycją 3 wskazano na – prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób nie zauważyć, że transport, a więc możliwość przewożenia towarów, czy innych materiałów z jednego określonego miejsca w drugie nie jest ściśle powiązany wyłącznie z działami gospodarki, których przedmiotem działalności są stricte usługi transportowe, czy usługi związane z łącznością. Nie można tracić z pola widzenia tego, że transport powiązany jest także z różnymi innymi działami gospodarki i niejednokrotnie jest on wykonywany w innych branżach. Oznacza to, że rodzaj działalności danego przedsiębiorstwa (branża) nie zawsze determinuje rodzaj działalności wszystkich pracowników w tymże przedsiębiorstwie.

Sąd Apelacyjny wskazuje zatem, że argumentacja organu rentowego, który naprowadzał w uzasadnieniu apelacji, że tylko prace kierowcy ciągnika wykonującego zadania w ramach branży transportowej i w łączności mogą być uznawane za pracę w warunkach szczególnych, jest niezasadna. Stanowisko to prowadziłyby do niczym nieuzasadnionego wniosku, że jedynie kierowca ciągnika zatrudniony w branży transportowej jest uprawniony do wcześniejszej emerytury, jako pracownik wykonujący prace w szczególnych warunkach. Oznaczałoby to, że kierowca ciągnika wykonujący prace w innym dziale gospodarki – mający te same uprawnienia i wykonujący tę samą pracę co kierowca ciągnika wykonujący pracę w dziale związanym z transportem i łącznością – nigdy by nie uzyskał stosownych uprawnień, mimo iż w tym samym zakresie narażony byłby na działanie tych samych szkodliwych czynników.

Zupełnie niezasadne jest, aby traktować odmiennie zatrudnienie ubezpieczonego w spornym okresie powołując się jedynie na stanowiskowo - branżowy charakter wyodrębnienia poszczególnych prac. Zważyć należy, że kierowcy ciągników (bez względu na branżę w której wykonują swoje obowiązki) muszą zdobyć szczególne uprawnienia do kierowania tym pojazdem. Nadto warunki w jakich ten pojazd jest prowadzony dla każdej branży są takie same – kierowca ciągnika jest bowiem narażony na takie czynniki szkodliwe jak: zwiększony hałas, nadmierne drgania wynikające z poruszania się po nieutwardzonym podłożu. To właśnie te specyficzne warunki pracy panujące przy kierowaniu ciągnikiem zdecydowały, zdaniem w Sądzie Apelacyjnego, że prace kierowców ciągników zostały zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, czyli prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. W związku z tym przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wypaczałoby sens tej regulacji, bowiem ze względu na ich specyfikacje, pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności w tym do wykonywania prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych. Tym samym, choć w istocie, praca w Kombinacie (...) nie należy do sektora transportowego gospodarki, to jednak nie sposób pominąć tego, że w tym sektorze ciągnik był wykorzystywany do prac transportowych – przewożenie pasz, zbóż.

Nie można zatem pominąć tego, że odwołujący wykonujący swoje obowiązki w pełnym wymiarze czasu pracy był stale narażony na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy transportu i łączności (hałas, drgania, zapylenie), w ramach których to działów tego rodzaju prace kierowcy ciągnika zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach. Niewątpliwie zatem odwołujący był narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, a świadczenie pracy w takich warunkach przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Wykonywanie takiej pracy gwarantuje możliwość skorzystania z wcześniejszej emerytury. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący

zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Skoro zatem prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania w uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy, to decydujące znaczenie w przedmiotowej sprawie winny mieć narażające na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy ubezpieczonego, nie zaś dział gospodarki, do którego należał wówczas jego pracodawca.

W konsekwencji powyższych rozważań, za uprawnione uznać należy przyjęcie, że praca wnioskodawcy w objętym sporem okresie, ze względu na niekorzystne dla zdrowia czynniki, była pracą w warunkach szczególnych odpowiadająca pracy wymienionej w wykazie A dziale VIII poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymienione w art. 184 ww. ustawy do przyznania mu prawa do dochodzonej emerytury.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt 2 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461.t.j.).

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Katarzyna Wołoszczak	SSA Marta Sawińska
-------------------------------------	--------------------------	--------------------